



Niecodziennego znaleziska dokonali leśnicy z Nadleśnictwa Elbląg, w trakcie swojej pracy odnalezione zostały fragmenty naczyń ceramicznych. Znajdźkę to zostało zgłoszone do wojewódzkiego konserwatora zabytków, który przy współpracy archeologów z Elbląskiego Muzeum Archeologiczno-Historycznego oraz Uniwersytetu Warszawskiego dokonali oględzin miejsca.

Po ilości i rodzaju znalezionych materiałów wstępnie stwierdzono, że najprawdopodobniej leśnicy natrafili na neolityczną osadę. Po kilku tygodniach na teren znaleziska przyjechali Archeolodzy z Uniwersytetu Warszawskiego celem wykonania prac sondażowych.

Przeprowadzone w początkach września badania sondażowe w Nadleśnictwie Elbląg dostarczyły sporych ilość źródeł archeologicznych, które wstępnie datować można na schyłek neolitu. Wśród zabytków znalazły się fragmenty naczyń ceramicznych, odłupki krzemienne, a także narzędzia kamienne, w tym rozcieracz i żarno. Materiały związane są najprawdopodobniej z aktywnością społeczności kultury rzucewskiej, zamieszkującej w III i w początkach II tysiąclecia p.n.e. południowo-wschodnie wybrzeża Morza Bałtyckiego, znanej głównie z wyspecjalizowanej obróbki bursztynu, a także prowadzenia urozmaiconej gospodarki żywieniowej, bogatej również w mięso fok. Na chwilę obecną trudno stwierdzić jaki charakter miała mieć aktywność rejestrowana na obszarze elbląskiego Nadleśnictwa, jednak biorąc pod uwagę fakt, że źródła rzucewskie znane są głównie z osad, można przypuszczać, iż właśnie z takim kontekstem mamy tutaj do czynienia. Odkrycie leśników jest zatem o tyle istotne, że do tej

pory na ogromnym obszarze Polski, Obwodu Kaliningradzkiego oraz Litwy odkryto zaledwie kilka takich stanowisk. Co więcej, większość źródeł pochodzi z badań przedwojennych, które realizowane były niejako przy okazji budowy linii kolei nad zalewową. Czyżby niemieccy badacze zbyt wąsko zakreślili obszar zrealizowanych badań?- opowiada Archeolog z Uniwersytetu Warszawskiego Aleksandra Klecha.

Miejsce prowadzonych prac celowo pozostaje nieujawnione. Jak mówi Jan Piotrowski z Nadleśnictwa Elbląg, las służy wielu różnym funkcjom, między innymi w lasach chronimy miejsca dziedzictwa kulturowego jak pomniki historii, czy zabytki nieruchome i archeologiczne takie jak na przykład prawdopodobne odkrycie stanowiska osadniczego. W takich przypadkach wstrzymujemy prace leśne, a jeśli zachodzi taka potrzeba, miejsce zostaje objęte ochroną. Dla tego, dopóki miejsce to nie zostanie dokładnie zbadane przez archeologów, nie ujawniamy jego lokalizacji.

Według zapowiedzi Archeologów z Uniwersytetu Warszawskiego z kolejnymi pracami wykopaliskowymi powrócą w 2021 roku.

